Nr. 50 Koźmin, sobota dnia 23 czerwca 1923 r. Rok 36

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: miesięcznie **1600** mkp. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: mm 1-łam. 100 mkp.

Dział urzędowy

Nr. 216. **Obwieszczenie.**

Dotyczące wystawy bydła ragatego w Poznaniu w czerwcu 1923 r.

Ostrożności weterynaryjno-policyjne.

Wielkopolska Izba Rolnicza urzędowa w czasie od 27 czerwca do 1 lipca b. r. w Poznaniu wystawę rolniczo-przemysłową, na której jednym z najgłówniejszych eksponatów będą zwierzęta domowe.

Obecny stan zaraźliwych chorób zwierzęcych w Województwie zwłaszcza znacznie rozszerzona zaraza płucna bydła rogatego i zaraza stadnicza u koni wymagają pstrzegania szczególnych ostrożności, celem uchronienia przed niebezpieczeństwem zarazy tak cennego materjału, jakim są eksponaty. Z tego powodu ze względów weterynaryjno-policyjnych mogą być dopuszczone na wspomnianą wystawę tylko zwierzęta zupełnie niepodejrzane tak co do pochodzenia, jak i subjektywnego stanu zdrowia, a nadto winne one być dostawione do miejsca wystawy, tam umieszczone i traktowane, oraz odstawione z wystawy do miejsca przeznaczenia w sposób, dający pełną rękojmię, że nie da to powodu do ewentualnego ich zarażenia się lub rozwleczenie zarazy.

Wobec tego wyklucza się od udziału w wystawie zwierzęta z zagród zapowietrzonych, zamkniętych i z miejscowości zamkniętych nadto bydło rogate także z obwodów obserwacyjnych ściślejszych i dalszych, utworzonych z powodu zarazy płucnej bydła rogatego.

Z zagród, miejscowości, względnie z obszarów, z których obrót danego rodzaju zwierząt nie podlega żadnym specjalnym ograniczeniom weterynaryjno-policyjnym, mogą być dopuszczone do wyprowadzenia na wystawę.

a) **konie i bydło ragate** tylko za świadectwem zdrowia, wydanem przez urzędowego lekarza weterynaryjnego, bez względu na jego okręg służbowy, albo przez lekarza weterynaryjnego, Wielkopolskiej Izby Rolniczej p. Jana Zenczaka, któremu w tym celu na czas akcji wystawowej nadaje się charakter urzędowego lekarza weterynaryjnego.

b) inne zwierzęta domowe za świadectwem pochodzenia, wydanem w posób przepisany. Przytem przy dostawie do stacji kolejowej, nadaniu i t. d. należy unikać wszystkiego, coby mogło narazić zwierzęta na niebezpieczeństwo ewent. zarażenia się.

Prócz powyższych wskazań należy co do bydła rogatego przestrzegać ściśle następujących ostrożności.

Bezpośrednio przed wyprowadzeniem jednostek, przeznaczonych na wystawę, urzędowy lekarz weterynaryjny zażąda przed przystąpieniem do badania zwierząt pisemnej deklaracji posiadacza bydła stwierdzającej, że w ostatnich miesiącach na dotyczącem jego obejściu nie chorowało, nie padło na chorobę wewnętrzną, ani też nie zostało oddane na rzeź, dobite lub sprzedane z powodu choroby, — żadne bydle rogate. Po otrzymaniu takiej deklaracji, opatrzonej datą i własnoręcznym podpisem deklaranta, przystąpi lekarz weterynaryjny do jak najsumienniejszego i najskrupulatniejszego zbadania klinicznego najprzód zwierząt przeznaczonych na wystawę, następnie wszystkiego bydła w oborze, w której umieszczone są jednostki wystawowe, ewentualnie także bydła w innych oborach i skoro nie znajdzie najmniejszej przeszkody weterynaryjno-policyjnej, wyda w sposób przepisany świadectwo zdrowia, podając w niem cel, dzień i godzinę wydania, oraz czas ważności, spowoduje w swojej obecności odosobnienia zwierząt, na które wydał świadectwo, o ileby ich nie wyprowadzono zaraz z zagrody celem załadowania, wyznaczy w porozumieniu z wystawcą drogę i sposób dostawy do stacji nadawczej, oraz osobę (strażnika), pod której dozorem będzie bydło dostawione do stacji kolejowej i załadowane do wagonu, wręczy jej świadectwo zdrowia i deklarację celem dołączenia do listu przesyłkowego, udzieli jej, ile możności na piśmie, odpowiednich wskazówek, zwłaszcza co do tego, jakie środki ostrożności mają być zachowane w czasie dostawy do stacji kolejowej, na ładowni i przy załadowaniu. W szczególności nakaże więc strażnikowi, aby dopilnował, by zwierzęta odstawione wprost na ładownię z ominięciem ewentualnie obwodów obserwacyjnych, zarówno ściślejszych jak i dalszych, nie dopuszczając pod żadnym pozorem do zetknięcia się w czasie transportu z innem bydłem rogatem, lub zatrzymywania się po drodze, zwłaszcza w zajazdach, paszenia, pojenia itd. dalej aby przed wpuszczeniem zwierząt na ładownię i wprowadzeniem do wagonu przekonał się osobiście, czy są one dostacznie czyste, jak niemniej i przyrządy mające być użyte przy załadowaniu, a gdyby dostrzegł zanieczyszczenie, zwłaszcza odchodami zwierzęcymi, resztkami paszy itp. lub zaniechanie wskazanych ostrożności, aby transport wstrzymał i doniósł o tem, co zaszło, właściwej władzy, celem dalszego postąpienia.

Jeżeliby konia, lub bydlęcia rogatego, przeznaczonego na wystawę, nie nadano w ciągu 48 godzin licząc od chwili wydania świadectwa, zdrowia mogą one po tym czasie być przyjęte do przewozu koleją, tylko przy interwencji urzędowego lekarza weterynaryjnego, który bezpośrednio przed załadowaniem zbada jaknajdokładniej stan ich zdrowia i dopuści do wywozu jeśli je uzna za zupełnie nie podejrzane, wagon za dostatecznie czysty i wogóle jeśli nie będzie przeszkody weterynaryjno-policyjnej.

Także i co do koni należy baczyć, aby na wystawę nie dostało się zwierzę chore, lub podejrzane. W tym celu urzędowy lekarz weterynaryjny wyda świadectwo zdrowia tylko na podstawie jaknajściślejszego sprawdzenia nietylko stanu zdrowia osobnika przeznaczonego na wystawę i zwierząt jednokopytowych znajdujących się w tej samej stajni, ale także zwierząt tego rodzaju znajdujących się ewent. jeszcze w danej zagrodzie oraz po przekonaniu się, że niema przeszkody weterynaryjno-policyjnej. Nadto pouczy on wystawcę o ostrożnościach, których przestrzeganie podczas dostawy do ładowni załadowania itd. uzna za wskazane.

Wyładowanie w Poznaniu wszystkich zwierząt, przeznaczonych na wystawę, dostawienie na miejsce wystawy umieszczenie tamże, przetrzymanie podczas wystawy, wypuszczenie z obrębu wystawy i nadanie do transportu koleją odbywać się będzie pod stałym, ścisłem urzędzwym nadzorem weterynaryjno-policyjnym.

Wszelkie koszta interwencji weterynarskiej i dozoru weterynaryjnego-policyjnego, połączone z uskutecznieniem wystawy zwierząt ponoszą dostawcy.

Poznań, dnia 15 czerwca 1923 r.

Wojewoda, (—) Biniński.

———

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.

P. P. burmistrzowie, sołtysi gminni i oworscy poinformują interesowanych w sposób zwykły.

— L. dz. 2595/23 St. I. —

Koźmin, dnia 19 czerwca 1923 r.

Starosta, Czarnecki

Nr. 217. **Dotyczy wyjazdu do Stanów Zjednoczonych Półn. Ameryki.**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych doniosło przez Województwo tudotąd okólnikiem swem z dnia 20 maja 1923, że wyjazd emigrantom do Stanów Zjednoczonych Półn. Ameryki jest z dniem 1 czerwca br. dozwolony.

Wobec tego znoszę niniejszem moje ogłoszenie w sprawie wyjazdu do Stanów Zjednoczonych Orędownik nr. 89, poz. 533 z dnia 8 listopada 1922.

Osoby mające zamiary wyjechać do Stanów Zjednoczonych Połnocny Ameryki winni się zgłosić w Starostwie pokój nr. 3 celem odebrania szczegółowych informacji. — Nr. dz. 2497/23 St. III. —

Koźmin, dnia 13 czerwca 1923 r.

Za Starostę

Ryżek. w z. st. sekr. pow.

Nr. 218. Akuszerce Marcie Spaleniakowej, zamieszkałej w gminie Kuklinów przydzieliłem obwód akuszerski Kuklinów. Do wymienionego obwodu należą następujące miejscowości:

1. Dzierzanów dwór, Baran Folwark. 2. Dzierżanów gmina, Kamionka odbudowanie, 3. Fijałów gmina, a) Wilanów gmina, b) Wyganów probostwo i szkoła, 4. Rojew gmina, 5. Kuklinów dwór, a) Franków folwark, b) Suchylas leśniczówka, c) Lipówiec dwór, d) Rzemichów dwór, 6. Kuklinów gmina, 7. Romanów gmina, a) Starygród probostwo, b) Wrzaski odbudowanie, 8. Rzemichów gmina, 9. Starygród dwór, 10. Wyganów gmina.

Odnośne urzędy gminne i dworskie winny niniejsze w właściwy sposób niezwłocznie ogłosić.

— L. dz. 916/23 W. P. —

Koźmin, dnia 13 czerwca 1923 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Czarnecki.

Nr. 219. Powołując się na obwieszczenie moje z dnia 11. listopada 1920 r. (Orędownik nr. 91 poz. 508) zwracam ponownie uwagę na obowiązek donoszenia władzy policyjnej każdego wypadku cholery.

Donosić winni:

a) lekarz leczący,
b) głowa rodziny,
c) pielęgnujący chorego,
d) głowa domu, w którym wypadek wystąpił,
e) oglądacz zwłok.

Niedonoszenie będzie według punktu 1 § 35 ustawy pruskiej z dnia 18. sierpnia 1905 r. dot. zwalczania chorób zakaźnych grzywną do 1500 mk. wzgl. więzieniem karane. — L. dz. 2564/23 St. I. —

Koźmin, dnia 16 czerwca 1923 r.

Za Starostę.

Ryżek, w z. st. sekr. pow.

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 220. 1. Kuratorjum pozwoliło na zatrzymanie elementarzy Kędzierskiego i Piotrowskiego na rok przyszły w tych szkołach, w których były zaprowadzone w roku bieżącym. Strzecha pozostaje nadal aż do odwołania.

2. Jeszcze nie wszystkie kasy szkolne złożyły rachunki za r. 1922.

3. Termin wnoszenia podań na Inst. Pedag. Specj. w Warszawie jest przedłużony ze względu na brak odpowiednich zgłoszeń. (Dz. Urz. O. S. Pozn. nr. 2 poz. 18.)

4. W dniach 29 i 30 b. m. odbędzie się w Poznaniu w Coll. Minus ogólna konferencja w sprawie ochrony przyrody polskiej z 10 odczytami i wycieczką d Ludwikowa, w której udział nauczycielstwa będzie mile widziany.

Koźmin, dnia 20 czerwca 1923 r.

Inspektor szkolny

Chojecki

Dział nieurzędowy

Odezwa

Wobec dającego się coraz bardziej zauważyć zaopatrywanie się handlu i przemysłu tutejszego w artykuły wyłącznie żydowskie przez agentów i domokrążnych żydów, stwierdzając jednocześnie, że artykuły dostarczane przez żydów, agentów i domokrążnych są w jakości drugorzędne, w cenach droższe od artykułów kulantnych. Towarzystwo Młodzieży Kupieckiej w Koźminie na zebraniu w dniu 13 czerwca r. b. powzięło następującą uchwałę:

Tow. M. Kup. zwalczać będzie jaknajenergiczniej handel żydowski.

T. M. K. wyda okólnik do wszystkich właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych z ostrzeżeniem, że nie wolno kupować nic od żydów.

Tow. M. Kup. wykluczy każdego członka z grona swego towarzystwa, jeżeli w jednym wypadku stwierdzi się, że dany właściciel przedsiębiorstwa kupił towary od żyda agenta lub domokrążnego.

Wykluczenie nastąpi na zwykłym miesięcznym zebraniu, z jednoczesnem zawiadomieniem wykluczonego członka i ogłoszeniem w prasie miejscowej i prowincjonalnej.

Właścieli przedsiębiorstw, którzy nie są członkami T. M. K. zwalczać się będzie przez ogłoszenie w prasie miejscowej i prowincjonalnej, jeżeli w jednym wypadku stwierdzi się, że kupują od żydów agentów i domokrążnych.

Jeżeli właściciel przedsiębiorstwa jest członkiem innego towarzystwa, stawi się wniosek do odnośnego zarządu o wykluczenie i opublikowaniu w prasie.

T. M. K. zwraca się do Szan. Publiczności z usilną prośbą, o współdziałanie i wskazanie tych przedsiębiorstw, które po opublikowaniu niniejszej uchwały, nadal kupować będą od żydów agentów i domokrążnych.

Tow. Młodzieży Kupieckiej w Koźminie.

Do wszystkich czytających w Polsce!

Smutny stan rzeczy zapanował w ciągu bieżącego miesiąca, zagrażając w sposób niezwykle niebezpieczny czytelnictwu i oświacie w Polsce.

Jeden wagon papiero gazetowego (10 000 kg) można było aż do 8 bm. otrzymać za 32 000 000 mk. Coprawda stała w konkurencji zagranica z tą samą ceną. Aby się jej pozbyć, przeparli krajowi fabrykanci papiern z dniem 1. bm. zakaz wywozu drzewa, zdatnego do fabrykacji papieru. Niedość było fabrykantom tego; przeparli również podniesienie cła wewozowego na papier gazetowy, które wynosiło 750 000 mk. za wagon, aby, usunąwszy konkurencję zagraniczną, podnieść cenę za papier. Gdy bowiem Komisja Celna w Ministerstwie Skarbu w Warszawie przystąpiła w sobotę 9 bm. do obrad, zgłosili fabrykanci papieru już tego camego dnia cenę 36 000 000 mk. za jeden wagon, a gdy w poniedzałek 11 bm. podniesiono stawkę cła wewozowego na 13 500 000 mk. za jeden wagon papieru gazetowego, fabrykanci podyktowali wydawcom cenę 39 400 000 mk, za wagon papieru.

Zawierucha giełdowa, niesłychany wzrost kursu dolara, wywołany przez czarnogiełdziarzy, ośmielił fabrykantów do dalszego podniesienia ceny na papier gazetowy wyrobu krajowego, mianowicie do 60 000 000 marek, co stanowi od 8 do 20 b. m. zwyżkę blisko 100%. Wszytkie wysiłki całej prasy Rzeczypospolitej Polskiej i starania posłów o względna ochronę pozostały bez skutku, tak że dzisiaj szerzenie słowa drukowanego w kraju kulturalnym staje się wprost niemożliwością, gdyż ceny za nie, od gazet począwszy a skończywszy na najskromniejszych choćby książkach, musiałyby ulec podwojeniu, jeśli nie położy się kresu tej orgji cen za papier, jak ukróciło się rospasanie waluciarzy i czarnogiełdziarzy.

Wątpimy bowiem, czy znajdą wydawcy tyle zapasów pieniężnych, aby móc zaopatrzyć się w towar droższy około 30 000 razy od cen przedwojennych, po wtóre wątpimy, czy nawet naród kulturalny, potrzebujący gazet i podręczników szkolnych, znajdzie środki, aby opłacać monstrualnie wysokie ceny, nie będące w gruncie rzeczy niczem innem, jak haraczem na rzecz krajowych fabrykantów papieru.

Temu — powtarzamy — trzeba koniecznie kres położyć a raczej uczynić odwrót w pierwszym rzędzie przez zniesienie choćby czasowe cła za papier, potrzebny dla gazet i na podręczniki szkolne. Od czynników do tego powołanych oczekujemy szybkiej decyzji i stanowczych zarządzeń a nie wątpimy, że skutek pożądany ujawni się natychmiast, jak przy ostanich zarządzeniach Ministerstwa Skarbu.

Wydawcy nie są bynajmniej zainteresowani w podwyższeniu cen, o ile zaś je podnosilii, czynili to jedynie na skutek polityki fabrykantów papieru. Wzrost drożyzny nie leży w interesie kraju ani rządu, a tak samo nie leży w interesie wydawców.

Sprawy polskie

CENA ZŁOTYCH BONÓW SKARBOWYCH.

Na podstawie ustawy z marca 1923 r. w przedmiocie wypuszczenia 6% złotych bonów skarbowych oraz rozporządzenia min skarbu z dnia 20 kwietnia, 16 maja oraz 15 czerwca Min. Skarbu ustanawia cenę 6% złotych bonów skarbowych serji I. A. I. B. i I. C. na marek 20 000 za 1 złoty polski. Ustalona niniejszem poświadczeniem cena obowiązuje od dnia 19 czerwca 1923 r.

Wiadomości pozamiejscowe

Smutny wypadek. W tych dniach ścinał kosą gospodarz N. w pobliżu Kępna na łące trawę, przyczem pomagali mu jego synkowie 10 i 11 lat, ubijając trawę na wozie. Po napełnieniu woza, chłopczyki chcieli ojcu prawdopodobnie figielka wypłatać i zagrzebali się w trawę na wozie. Ojciec skończywszy pracę rzucił kosę nie opatrzoną na wóz, która końcem swem przebiła jednemu synkowi krtanię na wskroś. Nieszczęśliwy ojciec zauważył wypadek dopiero po przybyciu do domu.

Ukarana chciwość! W Rybnikach zakupiła pewna przekupka w jesieni, znana jako „aptekarka" z wygórowanych cen, 15 centnarów jabłek i zamagazynowała je w sklepie, przykrywszy słomą, w poczekania dopóki za funt odbierze mk. 1200. Doczekawszy się teraz tej błogiej chwili i obliczywszy miljonowy zysk, sprzątła słomę, celem rozsprzedania zachowanych jabłek. Lecz niestety... wszystkie zgniły! Zamiast 18 miljonów zbioru ma teraz jeszcze wydatek sprzątnięcia niemiłych resztek. Niech to innem chciwcom, będzie przestrogą!

Konin. (Wieś w ogniu.) We wsi Krzymów w powiecie konińskim szalał niedawno olbrzymi pożar, którego pastwą stała się prawie cała wieś.

Straty są olbrzymie i wynoszą kilkadziesiąt miljonów marek. Pożar powstał w zabudowaniach gospodarza Koprowskiego i przerzucił się szybko na sąsiednie budynki, tak, że po upływie godziny wieś przedstawiła morze płomieni. Ratunek Straży pożarnej wobec rozszalałego żywiołu był prawie bezzowocny i ograniczyć się musiał jedynie do ratowania żywego inwentarza.

III. Dodatek

do ustawy z dnia 30 listopada 1896 dotyczący straży pożarnej w mieście Koźminie.

Na mocy § 11 ordynacji miejskiej z dnia 30 maja 1853 i § 68 ustawy o daninach komunalnych z dnia 14 lipca 1893 wydajemy za zgodą Rady miejskiej następujący dodatek do ustawy z dnia 30 listopada 1896 względnie dodatku z dnia 19 czerwca 1915 r.

Art. I.

Wszystkie stawki wymienione w § 2 wyżej wspomnianej ustawy z dnia 30 listopa 1896 oraz w § 3 dodatku z dnia 19-go sierpnia 1915 r. podwyższa się o 500 000% czyli 5000 razy.

Art. II.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Zarazem traci swą ważność II. dodatek z dnia 15 lipca 1920 r.

Koźmin, dnia 1 maja 1923 r.

(Pieczęć) **Magistrat**

(—) Nowakowski, (—) Balcerek.

Zatwierdzenie ————
U. 1511/23 S. A.

Powyższy dodatek zatwierdza się.

Poznań, dnia 23 maja 1923 r.

W imieniu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego Przewodniczący

(Pieczęć) w z. Szołdrski.

We Wyższej Szkole Miejskiej

odbędzie się

egzamin nowych uczniów

w sobotę, dnia 30-go czerwca o godzinie 11-tej.

Zgłoszenia zaś tegoż dnia o godzinie 9-tej

Magistrat **Rektorat**
(—) Nowakowski w z. Pokorny

Nakładem i drukiem Edwarda Kraszewskiego w Koźminie.
Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Edward Kraszewski w Kozminie. Telefon 34